

Stanisław Koziej

STRATEGIA DZIAŁAŃ POŚREDNICH W.PUTINA WOBEC UKRAINY

W.Putin w zapowiedzianej w 2007 roku i praktycznie wydanej Zachodowi w 2014 roku II Zimnej Wojnie najwyraźniej kieruje się **strategią działań pośrednich** autorstwa znanego brytyjskiego stratega B.H.Liddell-Harta, w tym jedną z jej zasad, a mianowicie **zasadą działania o celach alternatywnych**, która głosi: zawsze staraj się działać tak, abyś mógł zagrażać jednocześnie kilku celom i aby przeciwnik do końca nie wiedział, do którego/jakiego celu zmierzasz. Tak jest właśnie w obecnej neozimnowojennej rozgrywce Rosji z Zachodem, w tym z możliwymi opcjami rosyjskiej akcji w stosunku do Ukrainy. W. Putin chce oczywiście **zatrzymać marsz Ukrainy i Gruzji na Zachód**, w tym zwłaszcza wstąpienie ich do NATO. Dla osiągnięcia tego końcowego celu strategicznego ma cały **pakiet możliwych alternatywnych celów operacyjnych**, z wyborem jednego z nich lub kilku po kolei. Można wśród nich wyróżnić sześć następujących opcji:

1. Kontynuowanie rozpoczętej **presji negocjacyjnej** mającej uzyskać kolejne potwierdzenie przez Zachód dalszego oddalenia szans na przyjęcie Ukrainy i Gruzji do NATO.
2. Zerwanie negocjacji i zdecydowanie się na wzmocnienie presji wprost na Ukrainę poprzez wznowienie **agresji podprogowej** (tzn. ze skrytym, nieoficjalnym użyciem własnych sił – jak obecnie w Donbasie). Ta zaś może mieć dwie odmiany:
 - a. **lokalna agresja podprogowa tylko w Donbasie** przez odmrożenie obecnego konfliktu, aby wymusić (licząc tu też na wsparcie państw zachodnich) na władzach Ukrainy realizację porozumień mińskich, które prowadziłyby do politycznej fragmentaryzacji państwa w wyniku autonomicznego statusu republik Ługańskiej i Donieckiej;
 - b. **agresja podprogowa na całą Ukrainę** – w formie zmasowanej cyberoperacji na system kierowania i infrastrukturę, dywersji (w tym „czarnych ludziów” w rodzaju „Grupy Wagnera”), wzniesienia buntów, kampanii dezinformacyjnej – mająca na celu obalenie obecnego rządu z nadzieją na zainstalowanie tam bardziej skłonnego do jakiegoś pragmatycznego porozumienia z Rosją.
3. W razie niepowodzenia powyższych działań lub w razie oceny braku szans na ich powodzenie Rosja może zdecydować się na bardziej ryzykowne dla niej i bardziej niebezpieczne dla całej Europy opcje **otwartej agresji zbrojnej w wariacie ograniczonym**, prowadzącej do zajęcia kolejnych terytoriów Ukrainy i negocjowania warunków dalszych relacji z pozycji faktów dokonanych (tzw. „strategia salami”). Taka agresja mogłaby mieć dwie odmiany (etapy):
 - a. bardziej prawdopodobna z nich jest **agresja „pomostowa”** – z rejonu Donbasu i Krymu w celu zajęcia pomostu łączącego Rosję przez Donbas, wybrzeże Morza Azowskiego, południowe Zadnieprze z Krymem. Przy okazji opanowanie zapory chersońskiej gwarantującej dostarczanie słodkiej wody z Dniepru dla Krymu. Utrata południowo-wschodniej Ukrainy oznaczałaby zapewne z większym jeszcze prawdopodobieństwem niż agresja podprogowa upadek rządu i przekreślenie przyjęcia takiej Ukrainy do NATO;
 - b. dużo mniej prawdopodobna wydaje się **agresja „zadnieprzańska”** mająca na celu zajęcie całej wschodniej (zadnieprzańskiej) Ukrainy, z uderzeniem także z kierunku Białorusi, z atakiem na Kijów, z próbą podziału Ukrainy na dwa państwa lub zainstalowania jednego satelickiego rządu nad Ukrainą podobną do „drugiej Białorusi”.
4. Śladowo wręcz prawdopodobna, choć nie dająca się zupełnie wykluczyć, jest otwarta **agresja zbrojna na pełną skalę**. Okupacja całej Ukrainy byłaby chyba dla Rosji nie do udźwignięcia.

=====